

Pula śmierci

2019-06-21



Czyli: Zdania są jak dupy, podzielone.

Inspektor Harry Callahan (Clint Eastwood) nie ma łatwego życia. Podczas nocnego śledzenia pewnego samochodu, zajeżdża mu drogę inny samochód. Ludzie, którzy z niego wysiedli, rozpoczynają silny ostrzał z broni maszynowej. Na całe szczęście jedyne co udaje im się zyskać to uszkodzenie samochodu Callahana i jego irytację. To bardzo niebezpieczne – dla nich. Harremu nie do końca udaje się ucieczka, ma lekki wypadek i będzie musiał bronić się przed pozostałymi zamachowcami. To jeszcze gorzej dla nich. Trochę szkoda tylko, że nie będzie kogo przesłuchać.

Problemy z zamachowcami są niczym, w porównaniu tego, co szykują dla Callahana jego szefowie. „Zmartwieni” kolejnymi kosztami, jakie muszą ponosić przez sposób działania charyzmatycznego inspektora, zdejmują go z ulicy, będzie pracował przy biurku w wydziale informacji. Oczywiście, dla jego dobra.

Harremu się to bardzo nie podoba, ostrzega, że nie jest właściwym człowiekiem do kontaktu z prasą. Nie dziwię się, do prasy nie powinno się strzelać. :-). Buntuje się i to dość skutecznie – idzie na kompromis, nie zostanie zdjęty z ulicy, ale będzie musiał współpracować z prasą. Dodatkowo dostaje partnera Quana (Evan C. Kim) – byłego pracownika wydziału walki z gangami. Pomimo jego doświadczenia, nie podoba się to Harremu, wie, jak kończą jego partnerzy – w szpitalu, jeżeli mają tyle szczęścia.

Na planie filmowym ginie aktor – Johny. Sprawę ma poprowadzić „gwiazda” Callahan i Quon. Nie można powiedzieć, aby jego współpraca z prasą była, taka jak należy. Zdarza się „incydent”, zachowanie jednej z reporterek, Samantha (Patricia Clarkson), irytuje inspektora. Owszem Harry miał rację, ale środki, jakie zastosował były lekko przesadzone, choć nie zastrzelił. :-). Są za to zniszczenia.

Lunch Quona i Harrego zostaje przerwany napadem w pobliskiej restauracji. Ciekawostką jest to, że jeden z bandytów przeżywa – tylko dlatego, że trafił na Quona, nie Harrego. W kieszeni jednego z przestępców Quon znajduje listę „sławnych”, jakiegoś rajdowca, krytyka filmowego, Johnniego (z dopiskiem martwy) oraz Harrego.

Lista podzielona jest na różne grupy, podpisane różnymi imionami. Wygląda to tak, jakby był to jakiś konkurs, kto wytypuje śmierć większej liczby sławnych osób. Jedną z osób typujących jest Swan, reżyser filmu, w którym grał Johnny. I to na jego liście był Johnny.

Sprawa z Samantha wraca, aby uniknąć oskarżeń o zniszczenie sprzętu, Harry dostaje propozycję „absolutnie nie do odrzucenia” – zjeść kolację z Samantha. Nie udaje się jednak nawiązać nici współpracy. Harry chyba nie przepada za reporterami. Będzie jednak musiał to zmienić, Samantha wie coś więcej o tajemniczej liście.

„**Pula śmierci**” to ostatni film z serii o inspektorze Callahanie. Jest jakby bardziej wyluzowany, więcej jest tu humoru – owszem lekko czarnego, brutalnego. To plus, filmy o Brudnym Harrym były mocne, brutalne, tu kilka wstawek humorystycznych tylko poprawia jakość.

Podobała mi się fabuła, jest zajmująca. „Konkurs” typowania śmierci słynnych osób jest pomysłowym zabiegiem. Dołączenie do tego tajemniczego mordercy, który pomaga odejść typowanym, daje zajęcie Harremu. W końcu jakby umierali tylko ze starości, film byłby nudny. :-)

Plusem jest też partner Harrego, doświadczony policjant, który chce zmienić swoją specjalizację. Współpraca z Callahanem powoduje zmniejszenie śmiertelności wśród przestępców. Po poprzednich czterech filmach, kiedy wiadomo, jak zareaguje Harry, w obliczu przestępców, jest to interesującą odmianą.

„**Pula śmierci**” jest według mnie najlepszym filmem o inspektorze Harrym Callahanie, ale polecam cały cykl. To dobre, męskie kino przełomu lat 70 i 80.

Tytuł polski: **Pula śmierci**

Tytuł oryginalny: **The Dead Pool**

Reżyseria Buddy Van Horn

Clint Eastwood jako Harry Callahan

Patricia Clarkson jako Samantha Walker

Liam Neeson jako Peter Swan

Evan C. Kim jako Al Quan

Artur Wszyński